

Apel w sprawie opłaty adiacenckiej

Obserwując działania Włodarzy Miasta w zakresie programu budowy ulic i podjęcia uchwały o opłacie adiacenckiej oraz sposobie powoływania Komitetów Budowy Ulic Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Integracja” zwraca się z Apellem o ponowne przemyślenie w/w spraw.

Rozumiemy, że uchwała została podjęta i stosowne opłaty muszą być naliczane, sprzeciwiamy się jednak dzieleniu społeczeństwa za pomocą różnych stawek tj. dla Członków Komitetu, którzy wnoszą od 1 tys. do 5 tys. stawka ta wynosi 1%, dla pozostałych 50% w odniesieniu do wzrostu wartości działki z tytułu budowy infrastruktury. Takie ustanowienie stawek wymusza przystępowanie i wnoszenie opłat do Komitetów Budowy ulic, które w założeniu mają być społeczne czyli dobrowolne.

W obliczu masowej emigracji, wiele posesji w naszym Mieście zamieszkują w większości emeryci i niezbyt zamożni ludzie, dla których nawet wydatek 1 tys. jest dość znaczący, a co dopiero 50% haracz tj. **kilka lub kilkanaście tysięcy złotych**, który będą musieli zapłacić w przypadku, gdy nie wniosą wkładu w Komitet. W takim wypadku Ustawa nie pozostawia złudzeń. Burmistrz nalicza stosowną opłatę i wzywa do jej uiszczenia. Brak wpłaty skutkuje wniesieniem sprawy do Sądu, zabezpieczeniem hipoteką, aż w końcu przejęciem posesji. Zwracamy uwagę, iż obecni właściciele często nabyli te nieruchomości kosztem wyrzeczeń i stanowią one dorobek ich całego życia lub też na zasadzie dziedziczenia, przez co są związani sentymentalnie i emocjonalnie z tzw. ojcowizną.

Apelujemy o zmianę stawki dla wszystkich jednakowo - w wysokości **1%**, co w praktyce przyniesie Miastu jednakowe wpływy z tego tytułu. W przypadku wzrostu wartości działki o 100 tys. da to 1tys opłaty adiacenckiej. W przypadku mniej zamożnych, zgodnie z Ustawą, da to możliwość rozłożenia jej na raty i gwarancję, iż wszyscy mieszkańcy danej ulicy wniosą ją solidarnie.

Należy tu zauważyć, iż budowa wszelkiej infrastruktury należy do zadań Gminy, mieszkańcy mogą ją wspierać na zasadach dobrowolności zarówno finansowo, jak i poprzez podejmowanie innych inicjatyw społecznych.

Stanowczo **sprzeciwiamy** się natomiast stawce w wysokości **30%** z tytułu wzrostu wartości w wyniku podziału lub scalenia działki. W naszym mieście aktualnie podziały zachodzą na obrzeżach miasta, gdzie społeczeństwo wywodzi się z rolnictwa, problem dotyczy tam głównie dużych nieruchomości, o pow. 1 hektara i więcej. Jeśli duża działka ma wartość powiedzmy 20 zł/m², po podziale osiągnie wartość 100 zł/m², co oznacza, że właściciel będzie zmuszony, oprócz kosztów związanych z podziałem, wpłacić dodatkowo 24 tys. tytułem opłaty adiacenckiej. Zwracamy uwagę, iż Ustawa o opłacie adiacenckiej, została przyjęta w 1997 roku, kiedy nie było jeszcze tzw. specustawy drogowej (przyjęta w 2003 roku). W obliczu obowiązywania tej drugiej, a na podstawie tej wcześniejszej, właściciel danej posesji może być zmuszony do ponoszenia kosztów za decyzje urzędnika.

Apelujemy, by ta stawka nie była większa niż **5%**.

Zgodnie z Uchwałą nr 2/Z/2016

Z wyrazami szacunku
Zarząd Stowarzyszenia